

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo K. Ł. skierowane przeciwko H. J. o zapłatę kwoty 28.000 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód K. Ł. zajmuje się wynajmem lokali mieszkalnych.

Pozwana H. J., jako Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, prowadziła pod sygn. HJ Km 1583/11 postępowanie egzekucyjne, przeciwko dłużnikowi A. C., z nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) (KW (...)).

Suma oszacowania przedmiotowej nieruchomości została ustalona na kwotę 103.000 zł w oparciu o operat szacunkowy, sporządzony przez biegłego sądowego B. W.. Biegły wartość rynkową przedmiotowej nieruchomości określił na 290.000 zł bez obciążenia prawem dożywocia. Wartość prawa dożywocia biegły ustalił na kwotę 187.000 zł, natomiast wartość nieruchomości przy obciążeniu prawem dożywocia na 103.000 zł.

H. J., działając jako Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. HJ Km 1583/11 w dniu 22 marca 2013 r. dokonała obwieszczenia o pierwszej licytacji nieruchomości, położonej w Ł. przy ul. (...) (KW (...)), należącej do dłużnika A. C.. W obwieszczeniu wskazano, że suma oszacowania wynosi 103.000 zł, zaś cena wywołania jest równa $\frac{3}{4}$ ceny oszacowania i wynosi 77.250 zł. Poinformowano, że w ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od 10.00-14.00 oraz przeglądać w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego, a nadto m.in. że prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione księdze wieczystej i nie zostaną najpóźniej zgłoszone na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku licytacji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

W dziale III Księgi Wieczystej (...), prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości, wpisana była nieodpłatna dożywotnia służebność osobista polegająca na prawie zamieszkiwania i korzystania z nieruchomości objętej niniejszą księgą wieczystą na rzecz M. C..

Powód zainteresował się przedmiotową nieruchomością, ze względu na bardzo atrakcyjną cenę. Obejrzał tę nieruchomość, a nadto sprawdził prowadzoną dla niej księgę wieczystą. Wiedział o wpisach hipotecznych oraz o ustanowionej służebności osobistej na rzecz M. C..

Powód znał też osobiście od kilkunastu lat M. C., gdyż współpracowali ze sobą zawodowo. Powód zajmuje się sterownikami do bram, a M. C. napędami do bram.

Powód zdecydował się uczestniczyć w licytacji w dniu 12 czerwca 2013 r., tuż przed przystąpieniem do postąpień uczestnicy posiedzenia zostali poinformowani o obciążeniu nieruchomości prawami dożywotnika.

Asesor komorniczy uczestniczący w posiedzeniu licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji poinformował także o obniżeniu ceny z uwagi na obciążenie nieruchomości służebnością osobistą w postaci prawa dożywocia.

K. Ł. zaoferował najwyższą cenę w kwocie 141.000 zł i w dniu 25 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi postanowił udzielić przybicia prawa własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) na rzecz K. Ł. i S. Ł. do wspólności ustawowej małżeńskiej za cenę 141.000 zł.

W dniu 1 listopada 2013 r. powód K. Ł. zawarł z M. C. (dożywotnikiem) umowę najmu nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) na czas oznaczony do dnia 31 grudnia 2014 r. z możliwością przedłużenia. Strony umowy ustaliły wysokość miesięcznej stawki czynszu na kwotę 2.000 zł, płatną z góry do 10-tego każdego miesiąca.

Postanowieniem z 8 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie II 1 Co 9547/12, po rozpoznaniu sprawy egzekucyjnej prowadzonej przez pozwaną H. J. jako Komornika Sądowego, postanowił przysądzić prawo własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), na rzecz powoda K. Ł. i jego żony S. Ł. do wspólności majątkowej małżeńskiej za cenę 141.000 zł w całości uiszczoną gotówką oraz nakazał dłużnikowi A. C. wydanie przedmiotowej nieruchomości.

W dniu 15 stycznia 2014 r. Komornik Sądowy – H. J. sporządził projekt planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) oraz stwierdził, że hipoteki wymienione w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości wygasły w skutek przysądzenia własności.

Zarządzeniem z 11 lutego 2014 r. wezwano pozwaną Komornika Sądowego – H. J. do uzupełnienia planu podziału przez podanie, czy pozostają w mocy czy wygasają prawa i wzmianki ujawnione w dziale III KW.

W odpowiedzi na powyższe w dniu 12 lutego 2014 r. pozwana wskazała, że w planie podziału należy wymienić prawa ujawnione przez wpis w KW, które wygasają w skutek przysądzenia własności. Powołując się na art. 1000 § 3 k.p.c. pozwana podkreśliła, że prawo dożywotnika zostało uwzględnione w opisie i oszacowaniu wartości nieruchomości, a zatem jego prawo w tym wypadku nie wygasło, a w planie podziału wymienia się jedynie te prawa, które wygasają w skutek przysądzenia własności.

W dniu 24 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. II 1 Co 9547/12 zatwierdził plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji sporządzony w dniu 15 stycznia 2014 r. przez pozwaną.

Tego samego dnia powód K. Ł. złożył do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych wniosek o wykreślenie z działu III księgi (...) służebności osobistej wpisanej na rzecz M. C.. Postanowieniem z dnia 5 marca 2014 r. Sąd oddalił wniosek w zakresie żądania o wykreślenie służebności osobistej, wskazując w uzasadnieniu, że dopóki wnioskodawca nie przedstawi, obok prawomocnego postanowienia o przysądzeniu własności, planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, z którego będzie wynikało, że prawo dożywotnika wygasło, wykreślenie służebności osobistej z działu III KW jest niedopuszczalne. Po rozpoznaniu skargi na przedmiotowe postanowienie Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych oddalił wniosek w zakresie żądania wykreślenia służebności osobistej.

Powód w dniu 18 marca 2014 r. złożył zażalenie na postanowienie Sądu o zatwierdzenie planu sumy uzyskanej z egzekucji komorniczej, wnosząc o zamieszczenie w planie podziału wygaśnięcie prawa dożywotnika w skutek przysądzenia własności.

W dniu 10 kwietnia 2014 r. powód wniósł do Komornika Sądowego zażalenie na plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, które zostało przekazane do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. W toku postępowania zażaleniowego powód wniósł uznanie, że wartość praw dożywotnika nie znalazła pokrycia w cenie nabycia i prawa te wygasły.

M. C. uiszczał powodowi czynsz za okres 5 miesięcy od listopada 2013 r. do marca 2014 r. w kwocie po 2.000 zł miesięcznie.

20 kwietnia 2014 r. M. C. odmówił powodowi dalszego uiszczania czynszu, powołując się na przysługujące mu prawo dożywotniej służebności. Jeszcze tego samego dnia została rozwiązana umowa najmu dotycząca nieruchomości przy ul. (...) w Ł. za porozumieniem stron.

M. C. nadal częściowo pomieszkiwał na nieruchomości powoda, a częściowo u swojej matki. Od kwietnia 2014 r. nie uiszczał już żadnego czynszu powodowi.

Po rozpoznaniu zarzutów powoda K. Ł., jako nabywcy licytacyjnego nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ł., przeciwko planowi podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, zatwierdzonego postanowieniem Sądu

Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z 24 lutego 2014 r. w sprawie II 1 Co 9547/12, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 24 listopada 2014 r. zatwierdził plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że prawa dożywotnika w tym przypadku znajdują pokrycie w cenie nabycia, ponieważ wartość praw dożywotnika jest niższa od wartości nieruchomości wycenianej przez rzeczoznawcę, suma oszacowania, a w konsekwencji także cena wywołania nieruchomości została obniżona o wartość tego prawa. Sąd wskazał, że nabywca licytacyjny nabył nieruchomość za cenę poniżej jej wartości.

Powód zaskarżając przedmiotowe postanowienie Sądu z 24 listopada 2014 r. wniósł o jego zmianę i uznanie, że prawa dożywotnika M. C. wygasły, gdyż nie znajdują pełnego pokrycia w cenie nabycia.

Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 13 marca 2015 r., rozpoznając zarzuty powoda K. Ł. do planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), zmienił zaskarżone postanowienie i uzupełnił plan podziału w ten sposób, że stwierdził, iż prawo dożywotniej służebności osobistej polegające na prawie zamieszkiwania i korzystania z nieruchomości, ustanowione na rzecz M. C. wygasło. W uzasadnieniu Sąd odwoławczy wskazał, że w tym przypadku nie mogło dojść do pełnego pokrycia wartości praw dożywotnika w cenie nabycia.

M. C. wciąż częściowo pomieszkuje na nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), a częściowo u swojej matki. Wykonuje na zlecenie powoda na nieruchomości powoda drobne remonty bądź zlecenia na rzecz firmy powoda. Dbą o nieruchomość i pilnuje jej. Od kwietnia 2014 r. nigdy nie zapłacił już powodowi żadnego czynszu. Nie została zawarta pomiędzy powodem a M. C. umowa najmu.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że nie uwzględnił wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia wpływu naruszenia dóbr osobistych powoda na jego stan psychiczny, jako nie mający żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powód nie wykazał, aby do naruszenia jego dóbr osobistych rzeczywiście doszło, a zatem ustalanie wpływu tego naruszenia na stan psychiczny powoda zmierzałoby jedynie do przewlekłości tego postępowania.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że oddaleniu podlegał wniosek pozwanej o wezwanie strony powodowej do oznaczenia osób nie biorących udziału w sprawie tj. Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, jako solidarnie odpowiedzialnego za szkody wyrządzone w toku egzekucji, natomiast po stronie powodowej S. Ł., która nabyła nieruchomość wraz z powodem. Odpowiedzialność komornika sądowego i Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego na gruncie art. 23 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji jest odpowiedzialnością solidarną. Z treści art. 366 k.c. jednoznacznie wynika, że w przypadku wielości dłużników wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w całości bądź części od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub każdego z dłużników z osobna. To wierzycielowi przysługuje prawo wyboru dłużnika od którego żąda zaspokojenia, jak i prawo określenia zakresu żądania. Solidarność dłużników w tym wypadku zatem nie prowadzi w toku postępowania sądowego ani do współuczestnictwa koniecznego w rozumieniu art. 72 § 2 k.p.c., ani do współuczestnictwa jednolitego. Wyrok nie dotyczy niepodzielnie wszystkich dłużników solidarnych. Nie można zapominać, iż to powód jest gospodarzem procesu i jako taki ma prawo wyboru podmiotu pozwanego. W przedmiotowej sprawie wolą powoda było żądanie skierowane wyłącznie do pozwanej. Z podobnych względów Sąd nie uwzględnił wniosku o wezwanie strony powodowej do oznaczenia osób niebiorących udziału po stronie powodowej tj. żony powoda. Przedmiotowa nieruchomość została nabyta przez powoda i S. Ł. do wspólności ustawowej małżeńskiej, co stanowi jedynie o solidarności wierzycieli z art. 367 § 1 k.c., aczkolwiek nie o współuczestnictwie koniecznym po stronie powodowej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Wskazał, że w niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanej odszkodowania za szkodę majątkową oraz zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych, wiążąc dochodzone roszczenia z prowadzeniem przez pozwaną przeciwko A. C. postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, której nabywcą licytacyjnym był powód. Zdaniem strony powodowej nieuwzględnienie przez pozwaną w projekcie planu podziału zapisu, że prawa dożywotnika – M. C. wygasły, a następnie odpowiedź udzielona Sądowi Rejonowemu, że w cenie oszacowania została uwzględniona wartość prawa dożywotnika, skutkowało po stronie powoda utratą korzyści w postaci czynszu najmu od kwietnia 2014

r. do połowy marca 2015 r., a nadto skutkowało naruszeniem jego dobra osobistego w postaci zdrowia, prawa do spokojnego życia, odpoczynku i poczucia bezpieczeństwa.

Dalej wskazał Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie podstawę roszczeń powoda mogły stanowić przepisy regulujące odpowiedzialność odszkodowawczą komornika, przewidziane w art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika przewidziana w art. 23 ust. 1 ww. ustawy jest odpowiedzialnością deliktową za działanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika. Zgodnie z art. 1 tej ustawy komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym. Należy go zaliczyć do organów władzy publicznej, wykonujących powierzone przez ustawę zadania przymusowego wykonywania orzeczeń sądowych. Z tych względów odpowiedzialność odszkodowawcza za szkodę wyrządzoną przez komornika przy wykonywaniu władzy publicznej, mieści się w ramach konstytucyjnego modelu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną w wyniku niezgodnych z prawem działań organów władzy publicznej, przewidzianego w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Nie może być zatem oparta na zasadzie winy. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej komornika miarodajne są więc ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c., a zatem szkoda, zdarzenie ją wyrządzające (stosownie do art. 23 ww. ustawy jest nim niezgodne z prawem działanie bądź zaniechanie komornika) i związek przyczynowy, natomiast nie wchodzi w grę wina jako zasada tej odpowiedzialności. Zakresem odpowiedzialności komornika objęte są zarówno wykonywane przez niego czynności egzekucyjne w sprawach cywilnych, jak również inne czynności przewidziane w ustawie.

Dla przypisania komornikowi odpowiedzialności odszkodowawczej miarodajne są ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Warunkiem koniecznym odpowiedzialności komornika będzie zatem łączne spełnienie następujących przesłanek:

- 1) powstanie szkody,
- 2) zaistnienie zdarzenia wyrządzającego szkodę,
- 3) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym.

W konsekwencji uznać należy, iż przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez komornika przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody.

Termin „zachowanie niezgodne z prawem” należy rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Niezgodność z prawem musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji RP). Niezgodne z prawem będzie zatem działanie sprzeczne z przepisem Konstytucji RP, ustawy, ratyfikowanej umowy międzynarodowej, rozporządzenia, aktem prawa miejscowego czy przepisem powszechnie obowiązującego aktu prawa europejskiego. Pojęcie niezgodności z prawem na gruncie komentowanego przepisu nie obejmuje naruszeń norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem "zasad współżycia społecznego" lub "dobrych obyczajów".

Przenosząc powyższe zasady odpowiedzialności odszkodowawczej komornika na grunt rozpoznawanej sprawy, należało przede wszystkim ustalić czy wskazywane przez powoda działania pozwanej sprawującej funkcję komornika, która prowadziła egzekucję z nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), było działaniem bezprawnym.

Powód, bezprawności działania pozwanej upatrywał w odmowie ustalenia w projekcie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, a następnie w odpowiedzi udzielonej w dniu 12 lutego 2014 r. Sądowi Rejonowemu, że prawo dożywotnika wygasło.

Zgodnie z dyspozycją art. 1000 § 1 k.p.c. z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności wygasają wszelkie prawa i skutki ujawnienia praw i roszczeń osobistych ciężące na nieruchomości. Paragraf 3

tego artykułu statuują, iż pozostają w mocy ujawnione przez wpis w księdze wieczystej albo nieujawnione w ten sposób, lecz zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed terminem licytacji, prawa dożywotnika, jeżeli przysługuje im pierwszeństwo przed wszystkimi hipotekami lub jeżeli nieruchomości nie jest hipotekami obciążona albo jeżeli wartość praw dożywotnika znajduje pełne pokrycie w cenie nabycia. Jednakże w wypadku ostatnim wartość tych praw będzie zaliczona na cenę nabycia.

Cena nabycia, czyli cena za którą udzielono przybicia i która jest ceną za którą rzeczywiście zbyto w toku licytacji komorniczej nieruchomości dłużnika, jest pochodną ceny ustalonej w opisie i oszacowaniu, mającym charakter czynności technicznej. Cena z opisu i oszacowania ma doprowadzić do ceny wywołania, która stanowi jedynie punkt wyjściowy do licytacji. W przedmiotowej sprawie w opisie i oszacowaniu prawidłowo wskazano wartość nieruchomości na 290.000 zł i wartość prawa dożywocia na 187.000 zł. Jednakże cena oszacowania (290.000 zł) została zmniejszona o wartość praw dożywotnika (187.000 zł), co skutkowało zaniżoną ceną wywołania stanowiącą $\frac{3}{4}$ ze 103.000 zł. Nie można pominąć faktu, iż w tym przypadku cena wywołania została obniżona o 187.000 zł, stanowiącą wartość prawa dożywotnika. Nie może to jednak doprowadzić do wniosku, że w tej sytuacji wartość prawa dożywotnika znajduje pełne pokrycie w cenie nabycia. Z samego faktu obniżenia wartości szacunku nie można wywodzić faktu, że doszło do pełnego pokrycia wartości tego prawa, gdyż dopiero po sprzedaży możliwie jest ustalenie ceny nabycia.

Pozwana H. J., mając na uwadze, że w cenie oszacowania została uwzględniona wartość prawa dożywocia odmówiła stwierdzenia w projekcie podziału, że prawo dożywocia wygasło. W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu pozwana wyjaśniła, że cena opisu i oszacowania uwzględnia wartość prawa dożywotnika. Nie można jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, pominąć faktu, iż projekt planu podziału nie jest wiążący dla Sądu sporządzającego ten plan podziału i Sąd winien w ramach własnej oceny ustalić czy wartość praw dożywotnika znajduje pełne pokrycie w cenie nabycia, która w tym wypadku wynosiła 141.000 zł. Pozwana w odpowiedzi na zarządzenie Sądu zgodnie z prawdą wyjaśniła, że wartość praw dożywotnika została uwzględniona w cenie opisu i oszacowania, natomiast ewentualna ocena prawna i zatwierdzenie planu podziału w kształcie przedstawionym przez komornika bądź ewentualne dodatkowe ustalenie, że prawo dożywotnika wygasło należało już w tym wypadku do Sądu Rejonowego. Taka prawidłowa ocena została dokonana przez Sąd Okręgowy i ostatecznie w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji ustalono, że prawa dożywotnika M. C. wygasły. Jeżeli zatem nawet przyjąć, że działanie pozwanej w pewnym zakresie było nieprawidłowe, trudno jednocześnie ocenić, że było bezprawne. Pozwana działała w granicach prawa i sporządziła projekt podziału sumy uzyskanej z egzekucji, a to Sąd zatwierdza ten plan podziału i ewentualnie go uzupełnia. Należy przypomnieć, że nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody.

Powód swojej szkody upatruje w utraconych korzyściach, jakie osiągałby nadal w wysokości 2.000 zł miesięcznie, tytułem czynszu opłacanego mu do marca 2014 r. przez M. C.. Zdaniem powoda odmowa ustalenia, że prawo dożywotnika wygasło, skutkowałą zaprzestaniem uiszczania przez M. C. tego czynszu.

Sąd Rejonowy nie dopatrywał się żadnego związku przyczynowego pomiędzy zaprzestaniem płacenia czynszu przez M. C., a działaniem pozwanej. Stosownie do art. 362 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Pozwana odmówiła powodowi wprowadzenia w projekcie planu podziału sumy egzekucyjnej, że prawo dożywotnika wygasło, jednak to Sąd zatwierdza ten plan podziału. A nadto utracony czynsz nie stanowi normalnego następstwa odmowy takiego ustalenia w projekcie podziału, ani wskazania w odpowiedzi do Sądu, że wartość prawa dożywocia została uwzględniona w cenie oszacowania, co zresztą było zgodne z prawdą. Jednocześnie powód przystępując do licytacji wiedział o ustanowionym prawie dożywocia.

Orzeczenie Sądu w przedmiocie ustalenia, czy prawo dożywotnika wygasło, ma charakter jedynie deklaratoryjny, jako że wygaśnięcie prawa dożywocia (poza dwoma wyjątkami wskazanymi w art. 1000 § 3 k.p.c., które w tym przypadku

nie zachodzą) jest skutkiem materialnoprawnym uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu, aczkolwiek nie jest wystarczającą przesłanką do wykreślenia takiej służebności z księgi wieczystej. Ostatecznie w niniejszej sprawie, mocą postanowienia Sądu Okręgowego, doszło do takiego ustalenia, że prawo dożywotnika wygasło z chwilą przysądzenia własności nieruchomości nabywcy licytacyjnemu. Z drugiej strony skoro powód był tak dalece, zresztą słusznie przekonany, że prawo dożywotnika wygasło, nie był zobligowany do wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy najmu za porozumieniem stron. Była to tylko i wyłącznie decyzja powoda. A nadto Sąd Okręgowy postanowieniem z 13 marca 2015 r. ustalił, że prawo dożywotnika wygasło, a zatem nie było żadnych przeszkód, aby dochodzić tych kwot od M. C., który nadal zajmował nieruchomość. To decyzje powoda, bądź ich brak miały wpływ na osiągnięte przez niego korzyści. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się żadnego związku przyczynowego pomiędzy utraconymi korzyściami powoda, w postaci czynszu najmu, a działaniami pozwanej.

Wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* z natury rzeczy ma zawsze charakter hipotetyczny. Wszelako nie sprzeciwia się to przyjęciu, że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając można stwierdzić, że poszkodowany na pewno uzyskałby taką korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy. W tym przypadku powód wprawdzie wykazał, że do rozwiązania umowy w kwietniu 2014 r. doszło na skutek dowiedzenia się przez M. C. o przysługującym mu prawie dożywocia (co nie miało żadnego związku z działaniem pozwanej), ale już powód nie wykazał, czy rzeczywiście i do kiedy ta umowa dalej wiązywałaby strony. Powód nigdy później już nie zawarł żadnej umowy z M. C., nawet po wydaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy i nigdy nie domagał się od niego żadnych kwot z tytułu zajmowania przez niego nieruchomości. M. C. nadal pomieszkuje na spornej nieruchomości, a pomimo tego od kwietnia 2015 r. nie uiszczył z tego tytułu powodowi żadnych kwot. Powód wskazał, że zamieszkiwanie na nieruchomości M. C. jest dla niego korzystne, bo jest osoba, która dopilnuje nieruchomości. Trudno zatem przyjąć, że brak uiszczania czynszu przez M. C. od kwietnia 2014 r. było szkodą po stronie powoda w postaci utraconych korzyści. Skoro po 13 marca 2015 r. powód zezwolił M. C. na dalsze zamieszkiwanie z nieruchomości nieodpłatnie i nie stanowiło to już dla niego utraconej korzyści.

Na marginesie Sąd Rejonowy zauważył, iż powód nabył nieruchomość za wyjątkowo zaniżoną cenę, co przyznał sam w swoich zeznaniach. Powód zeznał, że przystąpił do tej licytacji, jako że cena wywołania była atrakcyjna. Nie można pominąć faktu, iż wartość tej nieruchomości bez obciążenia prawem dożywocia została ustalona w opisie i oszacowaniu na 290.000 zł, a suma oszacowania nieruchomości została obniżona do 103.000 zł, zaś cena wywołania ustalona na $\frac{3}{4}$ ceny oszacowania, czyli 77.250 zł. Powód natomiast nabył nieruchomość za 141.000 zł, a zatem po cenie dużo niższej niż stanowiąca $\frac{3}{4}$ z 290.000 zł. Z całą pewnością zatem to nie powód poniósł szkodę z tytułu nieprawidłowego działania komornika, który tak znacznie obniżył cenę oszacowania. Przeciwnie, był jedynym podmiotem, który uzyskał korzyść w postaci nabycia nieruchomości po niższej cenie.

Reasumując, nawet jeśli komornik odmawiał ustalenia w projekcie podziału sumy egzekucyjnej, że prawo dożywotnika wygasło to pomiędzy tym zaniechaniem a rzekomą szkodą nie zachodzi związek przyczynowy, albowiem z jednej strony to Sąd zatwierdza projekt podziału i ocenia, czy prawa dożywotnika wygasły, a z drugiej strony brak zapłaty czynszu przez M. C. nie jest normalnym następstwem działania pozwanej. Adekwatny związek przyczynowy, stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej oraz wyznaczający jej granice, nie zachodzi wtedy, gdy szkoda jest odosobnionym, wyjątkowym, atypowym następstwem określonego zdarzenia, zazwyczaj nie występującym w zwykłej kolejności zdarzeń.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za naruszenie przez pozwaną jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, prawa do spokojnego życia, odpoczynku i poczucia bezpieczeństwa i prawa do niezakłóconego korzystania z mieszkania. Powód wskazywał, że na skutek działania pozwanej narażony był na ciągły stres, obawę o zaspokajanie swoich potrzeb, problemy ze snem i koniecznością borykania się z konfliktami z M. C..

Za niezasadne Sąd Rejonowy uznał również roszczenie powoda z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Wskazał, że w tym zakresie należy zanalizować przesłanki, wynikające z art. 23 k.c. i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c..

Nie ulega wątpliwości, że zdrowie, prawo do spokojnego życia, odpoczynku i poczucia bezpieczeństwa są dobrami osobistymi człowieka, pozostającymi pod ochroną prawa cywilnego zgodnie z art. 23 k.c..

Art. 24 k.c. pozwala osobie, której dobro osobiste zostało naruszone, żądać aby sprawca naruszenia dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. W myśl powołanego przepisu ochrona przysługuje jednak wyłącznie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego i jednocześnie statuuje domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego.

Bezprawność to sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego ujmowana w kategoriach obiektywnych.

Domniemanie natomiast może zostać obalone, ciężar dowodu w zakresie wykazania braku bezprawności działania ciąży na stronie pozwanej.

Okoliczności wyłączające bezprawność zachowania się sprawcy zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego pozbawiają ochrony osobę dotkniętą naruszeniem. Zalicza się do nich :

- działanie na podstawie przepisu lub w wykonaniu prawa podmiotowego,
- zgodę uprawnionego,
- nadużycie prawa podmiotowego osobistego /art. 5 k.c./.

W rozpoznawanej sprawie nie doszło, zdaniem Sądu Rejonowego, do naruszenia na skutek działań komornika ww. dóbr osobistych powoda.

Przede wszystkim bowiem Sąd Rejonowy nie dopatrył się w pierwszej kolejności żadnego naruszenia dobra osobistego powoda, a nadto żadnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej, a rzekomym naruszeniem dóbr osobistych powoda.

W orzecznictwie i doktrynie przeważa pogląd, że przy wyjaśnianiu zarówno dobra osobistego jak i jego naruszenia należy zawsze posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych w społeczeństwie ocen. Oznacza to, że każdorazowo należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony, ale także obiektywną reakcję w opinii społecznej. W okolicznościach niniejszej sprawy nie zostało wykazane przez powoda, aby rzeczywiście dochodziło do borykania się powoda z M. C.. Sam powód zeznał, że obecność M. C. na nieruchomości jest wskazana, gdyż dopilnuje jej i wykona na niej drobne remonty na rzecz powoda. Gdyby rzeczywiście bytność M. C. była tak uciążliwa dla powoda, z chwilą wydania orzeczenia Sądu Okręgowego w dniu 13 marca 2015 r. powód podjąłby czynności zmierzające do usunięcia z nieruchomości M. C.. K. Ł. nie tylko pozwolił na dalsze zamieszkiwanie na nieruchomości M. C., ale pozwolił, aby mieszkał tam nieodpłatnie. Z podobnych względów Sąd Rejonowy nie dopatrył się naruszenia dobra osobistego w postaci obawy o źródło zaspokajania swoich potrzeb, skoro w chwili obecnej powód nie pobiera żadnego czynszu z tej nieruchomości i nie ma obaw o źródło finansowania swoich potrzeb, to nie ma podstaw do przyjęcia, że we wcześniejszym okresie, w podobnej sytuacji mógł mieć już takie obawy. Trudno także podzielić pogląd powoda, że zostało naruszone jego prawo do niezakłóconego korzystania z mieszkania. Powód nie zamieszkał na tej nieruchomości i nie ukrywał, że uzyskuje dochody z wynajmu lokali mieszkalnych. Nabyta przez niego przedmiotowa nieruchomość nie jest z całą pewnością jego centrum życiowym i nic nie wskazuje na to, ab powód zamierzał tam koncentrować swoje istotne sprawy życiowe. Do chwili obecnej nie podjął żadnych kroków zmierzających do wyprowadzenia z nieruchomości M. C. i zorganizowania tam własnego centrum życiowego.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności z których wywodzi skutki prawne, tj., że nie zamieszczenie w planie podziału przez pozwaną informacji o wygaśnięciu praw dożywotnika M. C. i pozostawienie ich w mocy, wyrządziło powodowi szkodę w postaci utraconych korzyści, jakimi był brak możliwości uzyskania od dożywotnika czynszu najmu zgodnie z uprzednio zawartą umową najmu;

b) art. 233 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. z dokumentów, zeznań świadków oraz przesłuchania stron - wniosków z nich nie wynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, tj.:

- że działaniom pozwanej nie można nadać przymiotu działań bezprawnych, podczas, gdy z ujawnionego materiału dowodowego wynika, że to komornik jako samodzielny podmiot opracował plan podziału, a tym samym uznał, iż ujawnione prawa dożywotnika winny pozostać w mocy;

- że utracony czynsz nie stanowi normalnego następstwa działania jakim była odmowa ustalenia w planie podziału informacji, iż prawa dożywotnika wygasają, podczas, gdy dożywotnik zapoznając się z planem podziału i postanowieniem o jego zatwierdzeniu, rozwiązał umowę i zaprzestając płatności czynszowych spowodował, że powód utracił należny mu czynsz najmu;

- że komornik nie poinformował obecnych na licytacji, w tym powoda, że cena oszacowania, a co za tym idzie i cena wywoławcza, została uprzednio pomniejszona o wartość praw dożywotnika;

c) naruszenie art. 1024 § 1 pkt 5 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas, gdy w sytuacji, gdy prawu dożywotnika nie przysługiwało pierwszeństwo przed wszystkimi hipotekami oraz w sytuacji, gdy wartość praw dożywotnika nie znajdowała pełnego pokrycia w cenie nabycia - zachodziły przesłanki do jego zastosowania w ten sposób, że w planie podziału należało wymienić prawo ujawnione przez wpis w księdze wieczystej, jakim jest prawo dożywotnika, które następnie wygasło wskutek przysądzenia własności;

d) niewłaściwe zastosowanie art. 1000 § 3 k.p.c. w związku z § 1, w sytuacji, gdy prawu dożywotnika, nie przysługiwało pierwszeństwo przed wszystkimi hipotekami oraz w sytuacji, gdy wartość prawa dożywotnika nie znajdowała pełnego pokrycia w cenie nabycia - a co za tym idzie należało w planie podziału wymienić prawo ujawnione przez wpis w księdze wieczystej, jakim jest prawo dożywotnika, jako prawo które wygasło w skutek przysądzenia własności - Sąd uznał, że odmienna decyzja pozwanej była wprawdzie nieprawidłowa, lecz nie bezprawna, choć została podjęta z przekroczeniem zasad wynikających art. 1000 § 3 k.p.c. w związku z § 1;

2) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) naruszenie art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że zachodziły przesłanki do jego zastosowania albowiem brak zamieszczenia w planie podziału przez pozwaną informacji o wygaśnięciu praw dożywotnika, a co za tym idzie pozostawienie dożywotnikowi M. C. tych praw, pozostaje w normalnym związku przyczynowo - skutkowym z decyzją dożywotnika o rozwiązaniu umowy najmu, a w konsekwencji pozbawienia powoda świadczeń czynszowych;

b) naruszenie art. 23 § 1 i 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że niezależnie od faktu, iż ustawodawca przewidział odpowiedzialność solidarną komornika i Skarbu Państwa za działania i zaniechania podejmowane w toku postępowania egzekucyjnego, to pozwany komornik nie ponosi

jednak takiej odpowiedzialności albowiem jego decyzję (w postaci braku umieszczenia w planie podziału informacji o wygaśnięciu praw dożywotnika) zatwierdza ostatecznie sąd, co zwalnia go z odpowiedzialności za błędy jakich dokonał w planie podziału.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 25.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu przez pozwaną jako komornika czynności egzekucyjnych oraz kwoty 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych;
- 2) zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję;
- 3) zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Szczegółowe rozważania dotyczące zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania należy poprzedzić przypomnieniem jednolitego stanowiska judykatury, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008 r. Nr 6, poz. 55). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie V CSK 677/14 w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd apelacyjny może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji wskazać trzeba, że niezasadnym jest zarzut naruszenia art. 232 k.p.c.. Przepis ten wskazuje, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Zdanie pierwsze powyższego przepisu określa obowiązki stron procesu i nie odnosi się do działań Sądu. Tym samym w tej części przepis ten nie może zostać naruszony przez Sąd. Naruszenie tegoż przepisu przez Sąd może polegać jedynie na nieuzasadnionym nieprzeprowadzeniu dowodu z urzędu, tego zaś skarżący nie zarzuca.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. podkreślić należy, że o bezzasadności zarzutów sformułowanych w tej sferze przez skarżącego, przesądza w przeważającej części sama ich treść.

Prawidłowe skonstruowanie zarzutów apelacji wymaga bowiem odróżnienia sytuacji, gdy w sprawie wadliwie ustalono stan faktyczny, czego konsekwencją był błędny proces subsumcji od sytuacji, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny oceniono w świetle niewłaściwej normy prawnej.

W pierwszym przypadku konieczne jest podniesienie zarzutów natury procesowej zmierzających do wykazania błędnego ustalenia przez sąd stanu faktycznego, a dopiero następnie zarzutów naruszenia prawa materialnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że ani błędu w subsumcji nie można skutecznie dowodzić przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych, ani też zwalczanie prawidłowości ustaleń

faktycznych nie może się odbywać za pomocą samego tylko zarzutu naruszenia prawa materialnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 grudnia 2001 r. V CKN 510/00, Lex nr 53098; z 26 września 2002 r., III CKN 466/00, Lex nr 74408; z 19 kwietnia 2006 r., (...), Lex nr 198529, z 21 października 2004 r., V CK 81/04, Lex nr 146340; z 21 listopada 2008 r., V CSK 213/08, Lex nr 558628).

Skarżący zaś dopatruje się naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. między innymi w ustaleniu, że działaniom pozwanej nie można nadać przymiotu działań bezprawnych oraz, że utracony czynsz nie stanowi normalnego następstwa działania jakim była odmowa ustalenia w planie podziału informacji, iż prawa dożywotnika wygasają.

Tymczasem wskazane wyżej elementy nie należą do sfery ustaleń faktycznych, tym samym nie mogą być zwalczane przez postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Powyższe kwestie dotyczą ocen prawnych wyrażanych na gruncie przepisów prawa materialnego i dla ich zakwestionowania konieczne jest postawienie zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Również w pozostałym zakresie chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który wyraża zasadę, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 - OSNAPiUS 2001/7/216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 - LEX nr 55167). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 - LEX nr 56906; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04).

Sąd Rejonowy poddał ocenie wszystkie przeprowadzone dowody, ich wiarygodność i moc dowodową ocenił bez naruszenia obowiązujących w tym zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Oznacza to, że przedstawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uznany za trafny. Apelacja nie wykazała w żaden sposób uchybień w rozumowaniu Sądu Rejonowego, czyniących dokonaną ocenę dowodów nieprawidłową.

Z kwestii szczegółowych odnoszących się do ustalenia stanu faktycznego sprawy, poza wskazanymi wyżej, chybnymi zarzutami, skarżący precyzuje jeszcze jeden zarzut, a mianowicie wskazuje, że Sąd Rejonowy wadliwie w jego ocenie ustalił, iż komornik poinformował obecnych na licytacji, w tym powoda, że cena oszacowania, a co za tym idzie i cena wywoławcza, została uprzednio pomniejszona o wartość praw dożywotnika.

Istotnie, jak podnosi skarżący, ustalenie to zostało dokonane na podstawie zeznań pozwanej. Okoliczność ta nie może jednak przesądzać o niewiarygodności tych zeznań. Twierdzenia powoda, że treść tych zeznań wynika z linii obrony przyjętej przez pozwaną są gołosłowne i, że w tym zakresie Sąd Rejonowy winien dać wiarę jego twierdzeniom co do przebiegu licytacji.

Oceniając ten zarzut należy przede wszystkim przypomnieć, że kodeks postępowania cywilnego przewiduje dowód z zeznań stron. Oczywistym jest przy tym, że każda ze stron jest w sposób naturalny zainteresowana wynikiem toczącego się z jej udziałem postępowania sądowego. Brak jest tym samym podstaw aby zeznaniom strony, a priori odmawiać przymiotu wiarygodności. W każdej konkretnej sprawie Sąd orzekający, w granicach swobodnej oceny dowodów, miarkuje czy, a jeżeli tak, to jaki wpływ na treść zeznań strony miało oczywiście jej zainteresowanie korzystnym dla niej rozstrzygnięciem. Prawdłowo w realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że złożone w charakterze

pozwanej zeznania zasługują na wiarę i mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Dokonując takiej oceny w żadnym razie Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Wskazać przy tym trzeba, że gdyby przyjąć, jak chce tego skarżący, że sam fakt zainteresowania zeznającego w sprawie daje podstawę do odmowy wiarygodności zeznaniom złożonym przez daną osobę, to z tej przyczyny również zeznania powoda, który niewątpliwie jest co najmniej w takim samym stopniu zainteresowany wynikiem sprawy co pozwana, nie zasługiwałyby na wiarę.

Nadto, na marginesie należy zauważyć, że skoro powód dopatruje się źródła odpowiedzialności pozwanej w nieuwzględnieniu przez pozwaną w projekcie planu podziału zapisu, że prawa dożywotnika – M. C. wygasły, a następnie odpowiedzi udzielonej przez nią Sądowi Rejonowemu, że w cenie oszacowania została uwzględniona wartość prawa dożywotnika, to bez znaczenia pozostają kwestie związane z wcześniejszym, bo mającym miejsce podczas licytacji nieruchomości, zachowaniem zastępującego pozwaną asesora komorniczego.

Innych wadliwości ustaleń stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy skarżący nie wskazał.

Reasumując, Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że Sąd Rejonowy oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c..

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy w sposób właściwy dokonał również oceny zasadności roszczenia powoda.

Podzielić bowiem należy stanowisko Sądu Rejonowego, że te przesłanki decydujące o możliwości przypisania komornikowi odpowiedzialności deliktowej nie zostały spełnione. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika określona jest w art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Jest ona odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem. Warunkiem koniecznym odpowiedzialności komornika jest spełnienie łącznie następujących przesłanek, a to: powstania szkody w znaczeniu uszczerbku dobra osoby poszkodowanej; zaistnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę (zdarzeniem tym wg. art. 23 w/w ustawy jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie komornika); adekwatny związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem ją powodującym. W konsekwencji uznać należy, iż przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez komornika przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów przedmiotowej sprawy zaakceptować należy pogląd Sądu Rejonowego o braku podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności. Konkluzja ta wynika jednak z nieco innych przyczyn niż wskazane przez Sąd Rejonowy.

Przede wszystkim bowiem należy zauważyć, że ani skarżący ani Sąd Rejonowy nie nadali odpowiedniego znaczenia ocenie stanu prawnego w jakim przedmiotowy projekt planu podziału został sporządzony.

Zgodnie bowiem z obowiązującym wówczas, a wprowadzonym ustawą z dnia 2 lipca 2004 o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 roku, nr 172, poz. 1804) brzmieniem art. 1035 k.p.c., niezwłocznie po złożeniu na rachunek depozytowy sądu sumy ulegającej podziałowi komornik sporządza projekt planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji i przedkłada go sądowi. W razie potrzeby sąd wprowadza do planu zmiany i uzupełnienia; w przeciwnym wypadku plan zatwierdza.

Powyższa regulacja oznaczała więc, że podziału sumy uzyskanej z nieruchomości dokonuje sąd, który nadzorował prowadzenie egzekucji, na podstawie sporządzonego przez komornika projektu planu podziału. Sporządzony przez komornika projekt planu podziału nie rozstrzygał władczo o planie podziału. Po przedłożeniu przez komornika projektu planu podziału sąd, który nadzorował egzekucję z nieruchomości, na posiedzeniu niejawnym postanowieniem zatwierdza projekt sporządzony przez komornika lub wprowadza do planu zmiany i uzupełnienia. Sąd nie może uchylić projektu planu podziału do ponownego rozpoznania. Na postanowienie sądu o zatwierdzeniu bądź zmianie i uzupełnieniu projektu planu sporządzonego przez komornika nie przysługuje zażalenie (art. 767⁴ § 1).

Takie postanowienie podlega zaskarżeniu zarzutami na plan podziału, jest ono bowiem w istocie planem podziału. Innymi słowy - dopiero z wydaniem takiego postanowienia możemy mówić o sporządzeniu planu podziału. Innymi słowy, plan podziału powstaje przez wydanie przez sąd postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia projektu planu podziału (tak na przykład Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. II, pod redakcją Małgorzaty Manowskiej, wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2013 oraz Ereciński Tadeusz, Pietrkowski Henryk w Kodeksie postępowania cywilnego. Komentarz. Część trzecia. Postępowanie egzekucyjne, wydanie III, wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009).

Skoro więc czynność komornika polegająca na sporządzeniu projektu planu podziału ze swej istoty nie powinna być kwalifikowana jako czynność o charakterze rozstrzygającym, to nie może ona stanowić podstawy ewentualnej szkody doznanej na skutek wydania błędnego planu podziału, gdyż organem egzekucyjnym odpowiedzialnym za wydanie takiego planu podziału i jego prawidłowość był, w ówczesnie obowiązującym stanie prawnym, sąd nadzorujący postępowanie egzekucyjne prowadzone z nieruchomości. To bowiem postanowienie sądu w przedmiocie uzupełnienia, zmiany czy zatwierdzenia projektu planu podziału rodzi skutki wobec uczestników postępowania egzekucyjnego. Skutków takich nie wywołuje sam projekt podziału sporządzony przez komornika.

Nie znajdują tu zastosowania, trafne poglądy przytaczane przez powoda zgonie z którymi błędne oddalenie przez sąd skargi na czynność komornika, która spowodowała szkodę, nie wyłącza odpowiedzialności odszkodowawczej komornika na podstawie art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. W przedmiotowej sprawie sytuacja jest odmienna. Organ egzekucyjny w postaci Sądu Rejonowego zatwierdzając plan podziału nie działał bowiem w trybie kontroli władczej decyzji komornika lecz realizował ciężący na nim z mocy ustawy i z urzędu obowiązek stworzenia planu podziału, który jak to już wyżej wskazano powstał w dacie wydania postanowienia zatwierdzającego plan podziału.

Wobec tego, że ze wskazanych wyżej przyczyn brak jest podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności za ewentualną szkodę doznaną przez powoda, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostają pozostałe zarzuty apelacji.

Na marginesie więc jedynie można wskazać, że zasadnymi są zarzuty naruszenia w toku sporządzania planu podziału przez organ egzekucyjny przepisów art. 1024 § 1 pkt 5 k.p.c. oraz art. 1000 § 3 k.p.c. w związku z § 1. Sporządzony w toku egzekucji plan podziału był bowiem wadliwy, co zostało przesądzone postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 marca 2015 roku, a które to orzeczenie wiąże Sąd rozpoznający niniejszą sprawę z mocy przepisu art. 365 § 1 k.p.c.. Rzecz jednak w tym, że za ewentualne szkody wywołane tą wadliwością odpowiada nie pozwana, a organ egzekucyjny nadzorujący egzekucję z nieruchomości, którego działania doprowadziły do powstania planu podziału, czyli Sąd Rejonowy. Zasadność twierdzeń powoda co do wadliwości planu nie przesądza więc o odpowiedzialności pozwanej.

Nie naruszył Sąd Rejonowy przepisu art. 362 k.c.. Z dotychczasowych rozważań wynika bowiem jasno, że decyzja dożywotnika o rozwiązaniu umowy najmu pozostawała w normalnym związku przyczynowo - skutkowym z brakiem zamieszczenia w planie podziału przez pozwaną informacji o wygaśnięciu praw dożywotnika, a co najwyżej z działaniem organu egzekucyjnego w postaci Sądu Rejonowego wydającego postanowienie zatwierdzające plan podziału.

Podstawy do przypisania odpowiedzialności pozwanej nie daje również przepis art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Zgodnie z tym przepisem Komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności (art. 23 ust. 1). Skarb Państwa jest odpowiedzialny za szkodę solidarnie z komornikiem (art. 23 ust. 3).

Przepis ten nie kreuje więc solidarnej odpowiedzialności komornika ze Skarbem Państwa za szkody wywołane działaniami innych niż komornik organów egzekucyjnych (Sąd Rejonowy).

Z tych wszystkich względów apelacja podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800), obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na koszty te złożyła się kwota 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

Biorąc pod uwagę stopień zawłości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika pozwanej i jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności fakt, iż postępowanie apelacyjne zakończyło się na pierwszym terminie rozprawy, zaś w jego toku nie było prowadzone postępowanie dowodowe, brak było podstaw do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości innej niż minimalne, przewidziane przepisami wyżej wskazanego rozporządzenia.